

„Piekielny” dzień zmotoryzowanych Francuzów

Tysiące Francuzów załadowało 2 bm. do samochodów swe żony i dzieci i wyruszyło za miasto. Na drogach wylotowych z Paryża tworzyły się dziesięciokilometrowe zatory samochodowe, a turyści czekali po 5 godzin na możliwość przekroczenia granicy hiszpańskiej.

W rejonie Lyonu — nieznanego sprawca rozrzucił na wielu odcinkach dróg stalowe kolce, co doprowadziło do powstawania olbrzymich zatorów, gdyż liczne samochody zjeżdżały na pobocza, aby reperować przebite opony.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 179 (7749) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 3 sierpnia 1970 r.

Dziś w Trypolisie spotkają się ministrowie 7 krajów arabskich

● Odpowiedź prez. Nasera na list prezydenta Iraku ● G. Jarring udał się do Nowego Jorku

Dziś rozpoczyna się w Trypolisie — stolicy Libii, konferencja ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony 7 krajów arabskich. Do ostatniej chwili jednak nie wiadomo, czy wszystkie zapowiadane delegacje wezmą w niej udział. Niepewny jest przyjazd delegacji Iraku i Algierii.

MOSKWA
„Niezrozumiałe stanowisko” — oto tytuł opublikowanego 2 bm. w „Prawdzie” artykułu redakcyjnego na temat negatywnego stanowiska zajętego przez kierownictwo irackiej partii BAAS, wobec pokojowej inicjatywy prezydenta Nasera, zmierzającej do politycznego uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

KAIR
W odpowiedzi na list prezydenta Iraku Al-Bakra, prezydent ZRA — Naser stwierdził, że wy-

Estoński chór koncertuje w Krakowie

W Krakowie przebywa 90-osobowy chór męski złożony z pracowników Akademii Nauk Estońskiej SRR.

W estońskim chórze występują m. in. lekarze, inżynierowie i filologowie. Kieruje nim wykładowca konserwatorium w Tallinie — prof. Arvo Rataspeppa.

Członkowie chóru zwiedzają w Krakowie i na Podhalu miejsca związane z życiem i działalnością W. I. Lenina.



W WYNIKU OBRAZEŃ odniesionych w katastrofie samochodowej, 2 bm. zmarł wiceprzewodniczący Izby Ludowej Zgromadzenia Federalnego CSRS — J. Trojan.

OBSERWUJE SIĘ znaczną emigrację ludności włoskiej z Libii. Jak pisze korespondent amerykańskiej agencji UPI — w ten sposób kończy się „sen kolonialny” Mussoliniego, który przed 40 laty usiłował przekształcić Libię w kolonię włoską.

W BELFASCIE, stolicy Irlandii Północnej, już czwarta kolejna noc trwały walki między demonstrantami a oddziałami brytyjskimi. Zoinierze zastosowali gaz „CS”.

Akcja „Echa” i ZMS

Dziękujemy...

Spółdzielnia Malarzy i Parkieciarzy „Kolor” ufundowała w naszej akcji książeczkę mieszkaniową PKO z wkładem 7.200 zł dla jednej z wychowanek Domu Dziecka, a poza tym — 3 książeczki dla dzieci zmarłych pracowników Spółdzielni. Obecnie, jak nas poinformowała p. Zdybańska, wkłady na książeczkach Zosi Biżun z DD w Zakopanem i Krysi Zamborskiej zostaną uzupełnione do pełnej wysokości obowiązującej przy staraniach o mieszkanie M-1. Na dwie pozostałe książeczki — Hasi Sokolowskiej i Tadzia Baławendera — Spółdzielnia w dalszym ciągu przekazywać będzie co miesiąc określoną sumę pieniędzy, aż do czasu uzyskania odpowiednich wkładów.

Spółdzielcom „Koloru” serdecznie dziękujemy! (mar)

siłki w celu zorganizowania demonstracji w Bagdadzie, w związku z zaakceptowaniem przez ZRA planu Rogersa, powinny być raczej skierowane przeciwko wrogowi — pisze agencja MENA. Naser podkreślił również, że by-

łoby bardziej pożyteczne, gdyby lotnictwo irackie otrzymało instrukcje atakowania pozycji nieprzyjacielskich, albo też gdyby poczynione zostały wysiłki zmierzające do skoncentrowania skuteczności armii irackiej na froncie wschodnim.

Ambasador Gunnar Jarring udał się 2 bm. do Nowego Jorku na wezwanie sekretarza generalnego ONZ — U Thanta.



Amatorzy słońca i... grzybów uciekają z rozgrzanych murów miasta

200 tysięcy letników spędziło upalną niedzielę nad rzekami i w lasach woj. krakowskiego

Pierwsza niedziela sierpnia upłynęła pod znakiem pięknej, słonecznej pogody. Mieszkańcy miast opuszczali roz-

Prawie 8,5 mln mieszkańców liczy Bułgaria

SOFIA
Według danych Państwowego Urzędu do spraw Informacji przy Radzie Ministrów LRB, na dzień 30 czerwca 1970 roku, ludność Bułgarii wynosiła 8 479 206 osób.

grane mury, udając się nad rzeki, jeziora oraz w cień lasów, gdzie spotkało się wielu amatorów grzybobrania.

W woj. krakowskim na sobotnio-niedzielnym wypoczynku przybyło do miejscowości letniskowych i uzdrowiskowych ok. 200 tys. osób. Przepelnione pociągi i autobusy PKS wiozły spragnionych gór, słońca i wody, do najatrakcyjniejszych miejscowości tego regionu. Szczególnym powodzeniem cieszyły się Krynica, Muszyna, Szczawnica, Rabka, Rożnów i Zarabie.

Dużą atrakcję stanowił — jak zwykle — spływ Popradem z Muszyny do Żegiestowa. Nie mniejszym powodzeniem cieszył się spływ Dunajcem z Czorsztyna do Szczawnicy. Przewieziono tu w ciągu dnia ponad 2 tys. amatorów tej pięknej przejażdżki łodziami.

Wielu mieszkańców Krakowa, którzy pozostali w mieście — tłoczyło się w czterech ba-

Motel w Bieszczadach

W Lesku, przy drodze wiodącej na Baligród i w głąb Bieszczadów — przekazany został do użytku pierwszy na terenie Rzeszowszczyzny, motel turystyczny.

Mimo „miejscówek”, próśb, rad i apeli

Nieustający szturm na Wawel

Ponad 200 tysięcy zwiedzających miesięcznie

Z oddziałów Muzeum Narodowego na pierwszym miejscu — Sukiennice

Do Krakowa ze wszystkich stron świata i z całej Polski ciągną wycieczki. Zbiorowo, indywidualnie, pociągiem, autobusem, samochodem. Wszyscy oczywiście spotykają się u wrót Wawelu.

Swego rodzaju rekord frekwencji padł w czerwcu, kiedy to ruszyły do szturmów na Wawelskie Wzgórze wycieczki szkolne. Wawel odwiedziło łącznie 202.356 osób. W tym 26 tys. cudzoziemców. Warto odnotować fakt, że ponieważ od dłuższego czasu zarówno kierownictwo Wawelu jak i szkoły przestrzegają zasady dopuszczania do zwiedzania uczniów dopiero od klas VI w górę, więc w tym sezonie nie było już wypadków odprawiania z przysłowiowym kwitkiem małych dzieci, co w zeszłym roku jeszcze się zdarzało.

W lipcu i sierpniu z zasady zmienia się skład grup wycieczkowych, gdyż przeważają w nich dorośli turyści. Jak wiadomo, na Wawelu obowiązuje system miejscówek, dyktowany zresztą przez konieczność, ponieważ Zamek mimo swego ogromu, ma jednak określoną pojemność. W związku z tym

Na termometrach 30 stopni C.

w momencie, kiedy się wy-czerpie dzienna porcja miejscówek przeznaczonych dla indywidualnych turystów, część chętnych zwiedzania, nie może być wpuszczona do Zamku, co powoduje rozgorzyczenie, zwłaszcza osób przybyłych z daleka. Dlatego też uprzejma próba do krakowian i tych

Czy rząd Urugwaju uwzględni ultimatum partyzantów?

Partyzanci urugwajscy z organizacji „Tupamaros”, którzy przed 4 dniami wprowadzili w Montevideo: konsula Brazylii w Urugwaju — A. Gomide, urzędnika ambasady USA odpowiedzialnego za bezpieczeństwo personelu amerykańskiego w tym kraju — D. Mitrione oraz radcę ambasady USA w Montevideo — G. Jonesa, podrzucili do jednej z lokalnych stacji radiowych list, w którym domagają się uwolnienia w zamian za dyplomatów, wszystkich więźniów politycznych — w liczbie około 120 i wysłania ich do Meksyku, Peru lub Algierii.

Do poniedziałku rano rząd urugwajski nie udzielił odpowiedzi na żądania partyzantów i kraja pogłoski, że prezydent Jorge Pacheco Areco może odrzucić te żądania.

Znowu tragiczny weekend

Na drogach Krakowskiego 6 zabitych i 15 rannych

W ciągu ubiegłej soboty i niedzieli jednostki MO na drogach Krakowskiego zarejestrowały 18 wypadków; 6 osób zginęło i 15 zostało rannych.

W Krakowie kierująca samochodem osobowym obywatelka Luksemburga, potrafiła przechodzącą jezdnię kobietę o nie ustalonym dotychczas nazwisku. Ta ostatnia poniosła śmierć na miejscu. Również w Krakowie obywatel narodowości francuskiej — Jean Pierre dostał się pod koła tramwaju, w następstwie czego ciężko ranny zmarł w szpitalu. W Nowej Hucie-Grębatowie kierowca samochodu osobowego — Marian Niemcewicz z Krakowa, wjechał pojazdem do rowu, w wyniku czego pasażerka — 15-letnia Dorota Rybicka zginęła na miejscu. W Podgórskiej Woli (pow. Tarnów), motocyklista Władysław Nowak z Brzegów zderzył się z samochodem; jadąc na tylnym siedle 40-letnia Genowefa Konopka z Mieczyniowa, została zabita.

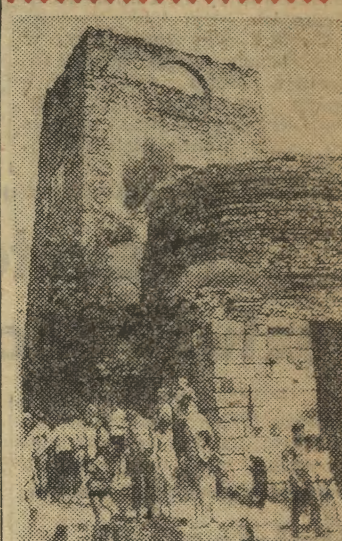
W Zawoi (pow. Sucha), kierowca samochodu osobowego — Marian Niemcewicz z Krakowa, wjechał pojazdem do rowu, w wyniku czego pasażerka — 15-letnia Dorota Rybicka zginęła na miejscu. W Podgórskiej Woli (pow. Tarnów), motocyklista Władysław Nowak z Brzegów zderzył się z samochodem; jadąc na tylnym siedle 40-letnia Genowefa Konopka z Mieczyniowa, została zabita.

Czy kolejny najazd Rzymian na Wyspy Brytyjskie? Tym razem jest to tylko trick reklamowy. Panienci w starożytnych strojach zachęcają mieszkańców Londynu do kupna sukienek, które ze starożytnością nie mają wspólnego nic, oprócz długości. Oryginalny chwyt reklamowy przyniósł podobno rewelacyjne wyniki. Zdaniem fachowców, zdecydowało przypomnienie, iż kuse spódnice ktoś kiedyś już nosił (mniej o to, że głównie mężczyźni). Zdaniem innych, o powodzeniu przesądziło przypomnienie, że noszących kuse ubiory jednak udało się z Brytanii wy-pędzić.

CAF — AP — telefoto

wszystkich, którzy mają możliwość przyjechać kiedy indziej; zwiedzajcie Wawel w miesiącach jesiennych i zimowych, spokojnie, prawie pusto, bez pośpiechu można dokładnie obejrzeć cenne pamiątki.

W innych muzeach krakowskich liczba zwiedzających liczy się na dziesiątki tysięcy. W poszczególnych oddziałach krakowskiego Muzeum Narodowego (Dokończenie na str. 2)



OSOBLIWE MUZEUM TECHNIKI Zagłębie Staropolskie (Kielecki), to pierwszy w Polsce ośrodek, gdzie pod koniec wieku XVIII zaczęto eksploatować kopalnię i budować huty. Do najciekawszych pamiątek z tego okresu zalicza się ruiny huty w Samsonowie koło Zagnańska z 1823 r. Zachowały się tu m. in. fragmenty wielkiego pieca i wieży wyciągowej. Na zdjęciu: turyści zwiedzają starą hutę. CAF — Wawrzynkiewicz

Nowa francuska próba nuklearna

PARYŻ
Francuskie ministerstwo obrony narodowej poinformowało, że 2 bm. w rejonie laguny Fangataufa na Wyspach Polinezyjskich na Oceanie Spokojnym, dokonano kolejnej próby nuklearnej z ładunkiem małej mocy. Był to siódmy wybuch w ramach tegorocznej serii francuskich prób nuklearnych.

W dwie godziny z Berlina do Moskwy

BERLIN
Odrzutowiec pasażerski typu „IL-62” wystartował z lotniska Berlin-Schoenefeld po raz pierwszy do Moskwy. Linie lotnicze NRD „Interflug” rozpoczęły tym samym planowe rejsy tego samolotu w komunikacji międzynarodowej. Lot Berlin—Moskwa trwa około dwie godziny i odbywa się dwa razy na dobę.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Po południu skłonność do burz. Wiatry z kierunków zmiennych 3-5 m/sek. Temperatura 22-25 st. C.



Trwają rozmowy radziecko — zachodniemieckie

MOSKWA
Dzisiaj kontynuowane będą w Moskwie prace komisji roboczych wyłonione spośród delegacji rządowych ZSRR i NRF. Opracowują one projekt układu o wzajemnej rezygnacji z użycia siły.

BONN
Agencja DPA informuje, że 2 bm. kontynuowane były rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki i NRF W. Scheela w podmoskiewskiej willi ministra A. Gromyki.

Oprócz obu ministrów w rozmowach wzięli udział sekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych NRF Paul Frank i radziecki ekspert do spraw niemieckich Walentin Falin.



Wskutek tragicznego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło północno-wschodni Iran, 175 osób zginęło, a 450 zostało rannych. Wiele miejscowości uległo zniszczeniu. Na zdjęciu: ranny mieszkaniec jednej z wiosek na gruzach swego domu.

CAF — UPI — telefoto

Nieustający szturm na Wawel

(Dokończenie ze str. 1)

dowego frekwencja wyniosła w czerwcu 20 tys., w lipcu nieco mniej. Jak zwykle, na

Patrioci kambodżańscy atakują Kompong Thom

Wokół miasta Kompong Thom, położonego w odległości 140 km na północ od stolicy Kambodży, trwały wczoraj zacięte walki.

Miasto atakowane jest ze wszystkich stron przez silne oddziały patriotów kambodżańskich.

Utonęło 50 pasażerów

Pakistan wschodni dotknięty został przez powódź. Co najmniej 50 osób utonęło w nurtach Brahmaputry, która wystąpiła z brzegów.

Co słysząc?...

1 bm. w marynarce angielskiej rozpoczęła się era walki z alkoholizmem. Od tego dnia nie przydziela się już rumu wilkom morskim. Marynarze angielscy ostatnią czarę rumu wychylił w piątek ub. tygodnia, a załogi ok. 200 jednostek wojennych miały tamtego dnia smętne miny. Tradycja, licząca 239 lat, została złamana. Ministerstwo obrony umotywoowało swoją decyzję względami postępu... technicznego.

Londyński Hyde Park to nie Central Park w Nowym Jorku — można po nim bezpiecznie spacerować w dzień, a na upartego i w nocy. Cudzoziemiec, jeśli spotka w Anglii wydrwigrosza, to najczęściej w postaci legalnego handlarza, który bez zmużenia oka wystawia na swym wózku cenę bananów dwa razy wyższą niż w sąsiednim sklepie. Nadal nie brak biur, w których użycie telefonu służbowego dla celów prywatnych uchodzi za grubą nieuczciwość. A jednak ten idylliczny obraz Anglii, kształtowany w innych krajach nie bez pomocy niezliczonych powieści o dżentelmenach-włamywaczach, nie pokrywa się już z opinią samych Anglików.

Londyński „Daily Express” zamieścił kilka miesięcy temu następującą wypowiedź szefa sekcji zapobiegania przestępstwom Scotland Yardu: „Brytania — to kraj gdzie przestępstwo stało się rutyną... Społeczeństwo reaguje apatycznie na przestępstwa ponępowane b. wielu ludzi popełnia najrozmaitsze „male” przewinie-
niasa.”
Jeszcze ostrzej postawił te sprawy Kenneth Bath, dyrektor organizacji ochrony mienia „Group

pierwszym miejscu w statystyce znajdują się Sukiennice, które zwiędza kilkadziesiąt osób dziennie, potem Dom Matejki, zbiory Czartoryskich, Nowy Gmach. Stosunkowo najmniejszą frekwencję — ok. 8 tys. rocznie — ma Muzeum Szołayskich, chociaż naszym zdaniem należy do wyjątkowo interesujących, można tam bowiem obejrzeć jedyne w swoim rodzaju zbiory polskiej sztuki średniowiecznej z piękną Madonną z Krużlowej na czele.

Muzeum Lenina w Krakowie wraz z oddziałem przy ul. Kr. Jadwigi od dnia otwarcia, tj. 20 kwietnia, zwiędziło 20 tys. osób. Natomiast Muzeum w Poroninie w ciągu pół roku 143.630 osób.

Pośród oddziałów Muzeum Archeologicznego największe zainteresowanie zwiędzających wzbudza podziemia kościoła św. Wojciecha — w lipcu ponad 6 tys. osób. Jeżeli zaś idzie o Muzeum Historyczne, to rekord padł przy niedawno otwartej Wieży Ratuszowej, którą odwiedza ok. 500 osób dziennie. Inne oddziały Muzeum Historycznego od 1 maja obejrzało 25 tys. osób. Oba muzea — Archeologiczne i Historyczne — prowadzą cenną i potrzebną akcję pt. „Lato w mieście”. Z inicjatywy muzeów odbywają się tam prelekcje i filmy przeznaczone dla młodzieży z innych stron Polski, która przebywa na koloniach w Krakowie.

Od 1 sierpnia br. zarządzeniem Ministerstwa Kultury i Sztuki zostały podwyższone ceny biletów wstępu — oczywiście w różnej proporcji — do muzeów w całej Polsce. Niemniej jednak na Wawelu, w Muzeum Narodowym, Historycznym, jak i we wszystkich muzeach — przez jeden dzień w tygodniu obowiązuje zasada wolnego wstępu. (bz)

Gdzie się podział włamywacz — dżentelmen

(Korespondencja z Londynu)

Four” zatrudniającej 2000 osób: „Erawie każdy mężczyzna i każda kobieta w naszym kraju są kryminalistami!”

Obliczenia p. Batha nie opierają się na oficjalnej statystyce. Można z niej jedynie dowiedzieć się że co dzień 200 londyńskich mieszkań pada łupem złodziei. I że ogólna liczba przestępstw zarejestrowanych w roku ubiegłym przekroczyła półtora miliona.

Jednakże wielu Anglików zaczyna traktować jako sport — i źródło dochodów — unikanie granicznej kontroli celnej i dewizowej, jazdę na gapę, telepajęczarstwo, czy „kolekcjonowanie” szklanek z baru. Kolejom brytyjskim ginęło rocznie 110 tys. noży i widelców oraz 600 tys. filiżanek, co zmusiło władze do wprowadzenia zastawy kartonowo-plastykowej. Któraś ze stacji benzynowych przy autostradzie M-1 utraciła w ciągu 4 miesięcy

Nowy rodzaj oleju do „syren” i „trabantów”

Rafineria nafty w Czechowicach-Dziedzicach rozpoczęła produkcję, na skalę przemysłową, nowego rodzaju oleju — „Mizol S” dla samochodowych silników dwusuwowych. Różni się on od dotychczas stosowanych przez właścicieli „syren”, „wartburgów” i „trabantów” olejów, łatwą rozpuszczalnością w paliwie, co pozwala na bezpośrednie mieszanie go z paliwem w zbiorniku pojazdu.

„Mizol S” zapewnia czystość wszystkich elementów silnika podczas eksploatacji, eliminuje konieczność czyszczenia świec zapłonowych.

Najgroźniej w metro nowojorskim

NOWY JORK
Dane zebrane przez korespondentów „New York Times” na temat wypadków w kociach podziemnych największych miast świata wykazały, że 1 miejsce na tej niechlubnej liście zajmuje metro nowojorskie.

Już w bieżącym roku wydarzyły się w nim trzy poważne katastrofy. 107 osób zostało rannych, a dwie poniosły śmierć.

Oszalały strzelec na ulicach Londynu

LONDYN
25-letni mieszkaniec Londynu, o nie ustalonym dotychczas nazwisku, „okopał” się 1 bm. na 6 piętrze jednego z hoteli w centrum Londynu i ostrzeliwał z karabinu przechodniów. W ciągu 25 minut szalony osobnik oddał około 40 strzałów i zranił poważnie 13-letniego chłopca.

Policia, uzbrojona w broń maszynową i granaty łzawiące, otoczyła hotel, zmuszając szalonego osobnika do poddania się.

czytam w „Daily Telegraph” — musi asygnować ponad 110 tys. funt. szterl. rocznie na naprawy zniszczonych przez wandalizm budek telefonicznych. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba tego rodzaju beznamiętnych zniszczeń wzrosła trzykrotnie. Dyrekcja komunikacji londyńskiej donosi, że z powodu chuliganstwa zmuszona była zamknąć poczekalnię na przystanku autobusowym w Herford. 20 listopada ub. r. w Izbie Gmin skarżono się, że tak-szwarcze londyńscy pobierają nieraz dwukrotnie wyższe niż wskazuje licznik opłaty za przejazd z lotniska do miasta, wykorzystując nieświadomość cudzoziemców. W szóstym roku co dziesiąta waga i pompa benzynowa w Redbridge oszukiwały klientów.
Jest w tym zapewne jakiś udział rozwierających się noży między coraz bardziej wyrafinowaną reklamą handlową a rosnącymi cenami i malejącą wartością zarobków. Ale znacznie poważniejszym czynnikiem jest chyba importowany na taśmach filmowych z USA czy wzorowany na nich kult nierobstwa i cwaniactwa, głęboka pogarda dla społeczeństwa i jego urzędów.
ZBIGNIEW KLEJN

Z kraju

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Zagranicznego „Kolex”, zawarło z radzieckim przedsiębiorstwem „Energomaszexport” kontrakt na zakup 10 lokomotyw spalinowych o mocy 2 tys. KM z przeznaczeniem dla PKP. „Kolex” podpisał również z węgierską firmą „Ganz Mavag” kontrakt na dostawę dla PKP 100 wagonów motorowych o mocy 500 KM.

SZWAJCARSKI „Sulzer” — firma o światowej renomie, znana z produkcji wysokoprężnych silników spalinowych, w tym silników okrętowych — zakupiła licencję polskiej metody kucia wałów korbowych, zwanej metodą „TR” od inicjałów jej twórcy: dr Tadeusza Rusa.

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY „Royal College of Surgeon of England” w Londynie, przekazał Instytutowi Kultury Polskiej dwa aparaty wartości ok. 1000 funtów dla Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN w Warszawie i Akademii Medycznej w Krakowie. Aparaty umożliwiają kontynuowanie wspólnych badań nad oznaczaniem hormonów we krwi specjalną techniką.

Z KILKUDNIOWĄ WIZYTĄ przybył do Polski premier krajowego rządu Północnej Nadrenii-Westfalii — H. Kuehn z małżonką. Premierowi towarzyszy sekretarz stanu — prof. E. Halstenberg.

Lew na licytacji

Pistolet zropaczony kochanka i pantofelki królowej Krystyny pod młotkiem taksatora

Zamknął się kolejny rozdział historii kinematografii — pisze prasa amerykańska, relacjonując licytację w wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. Słynny lew, którego rynek nie anonsowało czołowiek każdego filmu kręconego w tej wytwórni, rzucił na aukcję wszystkie dekoracje, urządzenia i meble, ubrania i dodatki, którymi posługiwali się bohaterowie „złotego wieku” Hollywood.

Co też się znalazło pod młotkiem taksatora z MGM? Od fragmentów miast starożytnych, dzikich pejzaży Andów i Kordyliarów, posągów bogów i faraonów, murów nie zdobytych twierdz i blank zamków warownych — aż po muślinowe dezabyle i koronkowe żabyty dam dworu i markizów. A obok potężnych budowli i zwiewnej bielizny — łatki, w których ogniś trzępotały nierozłączki, akwarium, gdzie pływały złote rybki, szkatułki, w których filmowe królowe przechowywały swoje precjoza i szuflady biurek, skąd zropaczony kochankowie wyjmowali pistolety, aby położyć kres swemu życiu...

Osiem dni trwała niezwykła licytacja. Przez cały ten czas asystował jej tłum amatorów i zwykłych gapiów, pragnących z bliska napawać oczy koszulką seksbomby Jean Harlow, pantofelkami obecnej księżny Monaco, Grace Kelly i pantofelkami, które boska Greta Garbo nosiła w „Królowej Krystynie”. Właściciele sklepów ze starzyzną cisnęli się, aby nabyć jak najwięcej „relikwii”, które następnie drogo sprzedadzą członkom różnych „fanclubów”.
Hippiści pragnęli skompletować swoją garderobę uniformami Gary Coopera i Douglasa Fairbanka.

Niezamężne starsze panie marzyły, aby kupić na pamiątkę jakiś mały przedmiot, który ongiś dotykał ciała uwielbianej gwiazdy, na przykład koronkową chusteczkę do nosa, w którą Vivien Leigh jako Scarlett O'Hara ronila lzy rozstania z Rettem Butlerem, granym przez Clarka Gable.
Podobno wśród obecnych na licytacji były również pomniejsze dawno zapomniane gwiazdki MGM. Chciały wynieść z wytwórni jeden jedyny strój: ten, w którym przeszły krótki złoty sen wśród jupiterów. Udawało im się to za najniższą cenę — licytacja „anonimowych” rzeczy zaczynała się z reguły od 1 centa. Pewien reporter napisał, że tyle właśnie są dziś warte ongiśniejsze marzenia o własnej sławie, pogrzebane jeszcze wcześniej, niż zmarła wielka sława Hollywood.
IRENA KACPER

Terror władz RPA

Tortury, kary cielesne i niewolnicza praca dzieci w Namibii

ADDIS ABEBA

Uciekinierzy z Namibii złożyli zeznania przed zespołem funkcjonariuszy ONZ stwierdzając, że na terenie Afryki Południowo-Zachodniej zatrudnia się dzieci oraz stosuje się często kary cielesne wobec górników zatrudnionych w tamtejszych kopalniach.

Komisja Organizacji Narodów Zjednoczonych powołana do zbadania warunków w jakich żyje ludność kolorowa Afryki Południowo-Zachodniej została poinformowana przez uciekinierów z Namibii, iż władze Republiki Południowej Afryki aprobują zatrudnianie w miejscowych kopalniach 13 i 14-letnich chłopców, którzy pracują 10 godzin dziennie w niehumanitarnych warunkach.

Komisja została też powiadomiona o stosowaniu kar cielesnych wobec „opornych” górników.

Inna grupa uchodźców z Namibii, składając zeznania przed Komisją ONZ oświadczyła, iż stosowanie tortur wobec więźniów politycznych oraz schwytych partyzantów jest zjawiskiem codziennym na terenie Afryki Południowo-Zachodniej.

Terytorium Namibii administrowane jest przez rząd RPA, który nie uznaje praw ONZ do tego kraju.

W 25 rocznicę Poczdamu

List premiera A. Kosygina

MOSKWA

Z okazji 25 rocznicy zawarcia układu poczdamskiego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin wystosował list do prezydenta USA R. Nixona, prezydenta Francji — G. Pompidou i premiera W. Brytanii — E. Heatha. W liście tym czytamy m. in.:

Związek Radziecki niezmienne kieruje się pokojowymi i demokratycznymi zasadami Poczdamu.

Główne zasady Poczdamu są również dzisiaj fundamentem powojennego pokojowego ładu w Europie. Wcielenie w życie tych zasad oznacza dzisiaj uznanie nienaruszalności obecnych granic europejskich, uznanie realiów politycznych powstałych w wyniku II wojny światowej i rozwoju powojennego oraz zapewnienie niezawodnego bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

KRONIKA wypadków

● Na stacji w Andrychowcie poniosł śmierć na skutek przejechania przez pociąg 33-letni Franciszek Stawowy (zam. w Sulkowicach).

● Drugi wypadek kolejowy miał miejsce w Trzebinii, gdzie koła pociągu obcięły rękę i nogę 39-letniemu Władysławowi Spiskowi (zam. w Spytkowicach).

● Podczas kąpielii w rzece Kleczance utonął 11-letni Adam Niciejca (zam. w Kleczy Dolnej).

● W pobliżu Czehowa utonął w Dunajcu 19-letni Andrzej Mikula (zam. w Krakowie).

● W Graboszycach (pow. Oświęcim), wydobyto ze Skawy zwłoki 84-letniego Franciszka Rzepki.

W dniu 31 lipca 1970 r. zmarł nagle w wieku 64 lat najukochańszy mąż i ojciec

ś. t. p.

Franciszek GRABOWSKI

cynekograf o czym z głębokim żalem zawiadamiamy

ZONA, CORKA, SYN I RODZINA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 4 sierpnia o godz. 8 w kościele św. Szczepana. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek 4 sierpnia o godz. 15.

Z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika

TADEUSZA ADAMCZYKA

składamy Jego ŻONIE i RODZINIE wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Dyrektor, POP PZPR, Rada Zakładowa i załoga Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych w Skawinie

Tragiczna śmierć dziewczynki

W związku z zamieszczonym na naszych łamach komunikatem MO o zaginięciu 3,5-letniej Grażyny Smolińskiej, Komenda Wojewódzka MO w Krakowie informuje, iż w wyniku poszukiwań na terenie Makowa Podhalańskiego odnaleziono zwłoki dziewczynki.

Ze wstępnych czynności śledczych wynika, że Grażyna Smolińska wpadła do podmytwa przez fałd powodziowa dołu ponosząc śmierć.

W „Lajkoniku”

4, 12, 20, 28, 35, 42, dodatkowa: 7
KAROLINKA:
4, 16, 24, 32, 40, 48, dodatkowa: 20.
Banderoli nie losowano.

Akcja „Kazimierzowski Kurant”

Co będą grać dzwony?

„Jak długo na Wawelu”? a może... „Pije Kuba do Jakuba”?

W poprzedniej informacji o napływających listach z propozycjami co do kuranta, który grać będzie nad Kazimierzem, apelowaliśmy o pełne podpisywanie się pod tymi korespondencjami. I oto wypada nam zacząć relację o propozycji sygnowanej tylko inicjałami H. K. Spodziewamy się, że Autor uzupełni dane o sobie (imię i nazwisko, adres), które możemy zachować wyłącznie do użytku redakcji (prosimy to zaznaczyć w liście). H. K. (Kraków) proponuje dwie melodie do wyboru: „Jak długo na Wawelu Zygmunta bije dzwon” oraz „Patrz, Mariacka wieża stoi, ale miasta strażnica — na jej widok myśl się korzy, a dusza zachwyca”.

Tę samą, co poprzednik, melodię „Jak długo na Wawelu...” chciałby słyszeć z wieży Muzeum Etnograficznego przy placu Wolnica, również anonimowy ob. „B. W. — założyciel KS Nadwiślan” (prosimy o uzupełnienie adresu) motywując:

„Piosenkę tę zna cały sportowy Kraków i jeśli chodzi o ścisłość, piosenka ta powstała tu przed rokiem 1930, tu właśnie w dzielnicy Kazimierz nad Wisłą, w bliskości Wawelu, gdzie dominował wówczas Klub Sportowy Nadwiślan, jako jedyny klub piłki nożnej w tej dzielnicy”.

Wśród kurantowych korespondencji trafiają się listy żartobliwe, z odcieniem saty-

rycznym. Pani Stanisława Hachaj (Kraków, Komorowskiego 3/4) pisze:

„Ze wszystkich wież naszego miasta chciałoby się słyszeć melodię, opiewającą piękno naszego Krakowa. Wieje tu tradycją z

Z korzyścią dla pacjenta i lekarza

Dla wygody pacjentów oraz w celu wyeliminowania podwójnych badań usprawiono ostatnio w Nowej Hucie obieg dokumentacji między lecznictwem otwartym a zamkniętym. Historia choroby (opracowano nowy wzór) prowadzona w lecznictwie otwartym, wykorzystywana jest przy przyjmowaniu pacjenta do szpitala. Skraca to cykl badań. Historia choroby wraca następnie do lekarza rejonowego, który opiekuje się pacjentem po jego wyjściu ze szpitala. (aż)

ZBoWiD Zarząd Fabryczny HIL zaprasza w dn. 4 bm. o godz. 18.30 na wieczór wspomnień pt. „Walcząca Warszawa” w klubie ZBoWiD na os. Górali 23. W ramach wieczoru wyświetlony też będzie film.

„Słowianki” na tournée po Bułgarii

W dniach od 19 lipca do 2 sierpnia popularny „Słowiański Zespół Pieśni i Tańca” Uniwersytetu Jagiellońskiego przebywał w Jugosławii, a konkretniej w stolicy Macedonii — Skopje, stanowiącej dla Zespołu bazę wypadową na liczne występy.

W swoim wakacyjnym tou-

rne mają „Słowianki” jeszcze Bułgarię, na terenie której dadzą szereg występów, m. in. w Płowdiwie, Warnie, Burgas i w międzynarodowym studenckim ośrodku wypoczynkowym w Primorsk. Prosto ze Skopje Zespół udaje się do Sofii, gdzie oczekiwał będzie na pozostałych kolegów i koleżanki przebywających dotąd w kraju. Właśnie dzisiaj wyjechała z Krakowa do Bułgarii pozostała część Zespołu, licząca 23 osoby.

Warto dodać, że krakowski Zespół przebywać będzie w Bułgarii na zaproszenie I sekretarza KC BPK — T. Ziwickowa oraz Ministerstwa Kultury LRB. (s-m)

każdego niemal kamienia, ale wieje również... alkoholem z każdego kąta Starego Miasta. Dlatego najaktualniejszym kurantem była by melodia „Pije Kuba do Jakuba”. Zaprasza nasze miasto w gościnne swe progi przybyszów z całej Polski, tysiące zagranicznych turystów zachycając się skarbnicą zabytków i pamiątek narodowych, ale i tu w wędrowkach po ulicach naszego miasta oglądają sceny budzące przykre refleksje. Wiem, że te uwagi nie mają nic wspólnego z ogłoszonym konkursem, lecz chciałoby się widzieć swoje miasto piękne, doskonale, czyste, źródło natchnień artystycznych, przedmiot własnej dumy i zachwyty.

Jeżeli chodzi o wybór melodii, można by go powierzyć z całym spokojem muzykologom, ale ponieważ mieszkańcy Krakowa mogą wziąć udział w tym miłym konkursie, proponuję jakąś melodię o charakterze wędrownym”.

Dalsze listy przedstawimy w następnym odcinku „Kazimierzowskiego Kuranta”. Czekamy na nowe propozycje Czytelników w tej sprawie, które prosimy nadsyłać pod adresem: Muzeum Etnograficzne, Kraków, pl. Wolnica 1. (zaw)

Do wszystkich młodych zrzeszonych w kołach ZMW

Tegoroczna gwałtowna powódź wyrządziła w całym kraju a szczególnie w naszym województwie ogromne straty. Woda zalała tysiące hektarów użytków rolnych, zniszczyła drogi i mosty, wielu ludzi straciło dach nad głową. Wśród niosących pomoc powodzianom nie zabrakło młodzieży zrzeszonej w ZMW. Nie powinno zabraknąć jej także teraz w pracach nad usuwaniem skutków powodzi.

Zarząd Wojewódzki ZMW apeluje do wszystkich członków tej organizacji o działalność. Trzeba wykonać przepływy dla szerszego odpływu wód, oczyścić domy i zabudowania gospodarskie z mułu, wyremontować mosty, naprawić drogi, przywrócić normalne życie na terenach dotkniętych powodzią.

Szczególnej wagi nabiera tegoroczna akcja „Każdy kłosa na wagę złota”. Spiętanie prac polowych przy zamulonym i powalonym zbożu wymaga niemałego wysiłku przy żniwach. Wszystko musi być zebrane, nie może się zmarnować ani jeden kłosa.

Członkowie kół ZMW powinni w ramach pomocy sąsiedzkiej dać wyraz swej społecznej dojrzałości i postawy.



Największa w historii polskiego wystawiennictwa ekspozycja polskiej grafiki ludowej, zorganizowana w krakowskim Muzeum Etnograficznym na pl. Wolnica 1 jest czynna codziennie — z wyjąt-

Dyrektorzy, inżynierowie, technicy uczą się ekonomiki pracy i elektronicznej techniki obliczeniowej

Wdrażanie postępowych metod pracy w budownictwie wymaga od pracowników inżynierjno-technicznych i ekonomicznych coraz większej wiedzy i umiejętności w zakresie organizacji i ekonomiki pracy w produkcji budowlanej. Dlatego też Zakładowy Ośrodek Szkolenia Kursowego Krak. Zjedn. Budownictwa podjął szeroką działalność szkoleniową. Jako jeden z pierwszych w resorcie budownictwa Ośrodek ten prowadzi obecnie kilkumiesięczny kurs rachunku ekonomicznego dla kierowników ekonomicznych w przedsiębiorstwach budownictwa krakowskiego. Wykładowcami są wybitni specjaliści z tej branży.

Z dużym zainteresowaniem spotkało się także szkolenie dla pracowników inżynierjno-technicznych przedsiębiorstw budowlanych — w zakresie elektronicznej techniki obliczeniowej. Tematyka szkolenia obejmowała przygotowanie dokumentacji programowej do analitycznych maszyn liczących, które w coraz większym zakresie są używane do rozwiązywania problemów techniczno-ekonomicznych w produkcji budowlanej. Istotną pomoc i współpracę w tym szkoleniu okazała dyrekcja Ośrodka Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Budownictwa w Krakowie. Dzięki tej współpracy możliwe było również zorganizowanie szkolenia z zakresu elektronicznej techniki obliczeniowej dla dyrektorów przedsiębiorstw zgrupowanych w Krak. Zjedn. Budownictwa. (bp)

Nowe wystawy

W Powiatowym Domu Kultury w Proszowicach otwarta została wystawa malarstwa Eugeniusza Gerlach. W dn. 3 bm. otwarta zostanie także w Klubie Rolnika w Pilicy k. Olkusza wystawa malarstwa Jana Książka.

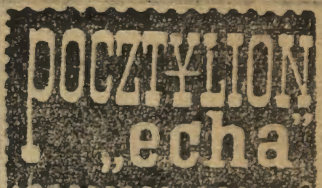
4 bm. o godz. 12 w salonie TFSP w Nowej Hucie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych otwiera wystawę prac Pawła i Krzysztefa Bieliów.

kiem wtorków — w godz. od 11 do 15 do października włącznie. Na zdj. „Milicja krakowska” — drzeworyt kolorowy z pocz. XIX w. z dawnych zbiorów Kraszewskiego w Suchej.

Wakacyjny numer „Studenta”

Jest jeszcze do nabycia w kioskach „Ruchu” podwójny 32-stronowy, wakacyjny numer „Studenta”. Zawiera on szereg interesujących artykułów i reportaży. J. Hańderek publikuje reportaż o rodzicach wykształconych dzieci, które musieli pójść do sądu, aby uzyskać alimenty. St. Piwoński pisze o tragicznych losach oskarżonego o szpiegostwo znakomitego polskiego filozofa Stanisława Brzozowskiego, Wł. Trzaska o „szkopulach asystentury” w swym cyklu „Organizacja nauki — wbrew nauce?”. J. Poprawa wraca do spraw festiwalu opolskiego w artykule „Rykowski komercjalizm”.

Problemy szkolnictwa wyższego w świecie poruszają: S. Maciejewski w artykule „Rumunski stawka na naukę” i J. Pięszczachowicz w korespondencji z Finlandii pt. „Między tradycją a nowoczesnością”. Jest też korespondencja własna z Cypru i Włoch. Warto wreszcie polecić artykuł S. Ciepłego „Teleducy” oraz z kolumny literackiej opowiadanie H. Cyganika pt. „Dwa lata temu” i wiersze poetów Czarnego Ładu.



Zosiłwe nieplacenie alimentów

Czytelniczka z Olszy. Mój b. mąż nie płaci alimentów na dzieci, zaległości uszły się na kwotę ponad 30 tys. zł, ciągle zmienia pracę, zgłasza sprawę w prokuraturze, jak dotąd skutków nie ma. Obecnie mój b. mąż pracuje jako agent z wynagrodzeniem prowizyjnym, czy mogą mu z tego ściągać należności na alimenty?

Radzimy opisać swą sprawę skierowując swe pismo — w trybie skarg — do Prokuratora Wojewódzkiego w Krakowie. Komornik sądowy może ścigać egzekucyjnie należności alimentacyjne również z dochodów prowizyjnych dłużnika. (JP)

Urlop i ciągłość pracy

J. Z. Wadowice. Zostałem zwolniony z pracy za obopólnym porozumieniem z dniem 31. III. 69 r. a nową pracę podjąłem 1. IV. 69. Teraz obecny zakład pracy odmawia mi udzielenia urlopu.

Jeżeli miał Pan przed dniem 31. III. 69 r. ciągłość zatrudnienia dłuższą niż rok, był Pan z dniem 1. I. 69 r. prawdo do urlopu. O ile nie wykorzystwał go Pan do 31. III. 69 r. poprzedni zakład pracy winien był wypłacić Panu ekwiwalent. Prawo do nowego urlopu nabył Pan z kolei z dniem 1. I. 1970 r. do wykorzystania w ciągu roku 1970. Podstawa prawna: art. 3, 5, 17, 18 i 19 ustawy o urlopiach (Dz. U. Nr 12/1969). (JP)

Praca inżyniera rencisty

J. S. Jestem inżynierem na rencie inwalidzkiej (II grupa). Proszę o informację czy mogę przyjąć pracę na pół etatu i z jakim wynagrodzeniem, aby nie utracić renty? Jakże przepisy regulują te sprawy?

Szczegółowe przepisy znajduje Pan w zarządzeniu nr 63 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30. 7. 69 r. (do wglądu w wydziale rent ZUS, Kraków, Pędzichów 27). Ogólnie — jeżeli inżynier pracuje na stanowisku inżyniera w przedsiębiorstwie gospodarki społecznej, biurze konstrukcyjno-technologicznym czy instytucji naukowo-badawczym i w oparciu o umowę o pracę — może miesięcznie zarobić 1/3 podstawy wymiaru renty, nie więcej jednak niż 2000 zł. Jeśli pracuje w innym zawodzie jego zarobek nie może przekroczyć 750 zł miesięcznie. (mar)

Malowanie farbą olejną

Lokator. Czy administracja może żądać ode mnie, abym olejną farbą odmalował rezerwuuar w łazience i kaloryfery?

Tak, gdyż do obowiązków najmemy należy malowanie farbą olejną dla zabezpieczenia przed korozją przynajmniej raz na 5 lat wszystkich urządzeń w mieszkaniu jak kaloryferów, zlewozmywaków, rezerwuarów, rur itp. (ol)

Od podstawy wymiaru

M. K. Czy wdowie po emerycie oblicza się rentę rodzinną od wynagrodzenia męża, które było podstawą dla obliczenia jego emerytury czy też od wysokości otrzymywanej przez niego emerytury? Ta druga ewentualność byłaby dla mnie krzywdząca..

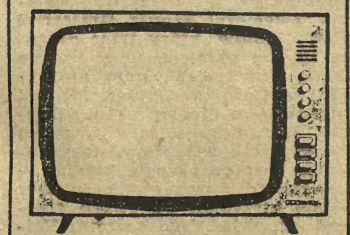
Renta Pani zostanie obliczona od podstawy wymiaru renty zmarłego męża, a nie od wysokości otrzymywanej przez niego renty. (mar)

Komu przysługuje?

J. S. Przepracowałem już 22 lata, w tym 17 lat jako górnik przyrodowy. Czy prawdą jest, że do jubileuszu liczy się lata przepracowane w przodku: półtora roku za jeden rok?

Zarząd Główny ZZ Górników w Polsce wyjaśnił nam, iż przy obliczaniu okresów pracy wymaganych do uzyskania nagrody za wieloletnią pracę dla pracowników przem. węglowego, zalicza się 1 i 2/3 roku pracy za każdy rok przepracowany tylko czynnym członkiem drużyny ratowniczej oraz mechanikiem sprzętu ratowniczego tych drużyn. Wobec wszystkich innych pracowników w przem. węglowym nie stosuje się żadnych naliczeń w stosunku do 1 przepracowanego roku. (am)

CODZIENNIE TELEWIZOR za darmo!



Jeśli kupisz w sierpniu TELEWIZOR produkcji krajowej.

W sklepach: ZURT, ZSS „SPOLEM”, GS „Samopomoc Chłopska”, Wiejskich Domach Towarowych i innych sklepach branży radio-telewizyjnej. oraz nadesłesz paragon pod adresem:

ZURT, Warszawa ulica Świętokrzyska 3.

weźmiesz udział w LOSOWANIU

W przypadku wylosowania telewizora otrzymasz zwrot kwoty za kupiony telewizor. K-6814

Table with 2 columns: Day (3 sierpnia) and Month (Lidii Augusta)

Teatry

Muzyczny 19.15 „Madama Butterfly”.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 „Jesień Cheyennów” (USA, 1. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Zabójcy” (USA, 1. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sultan” (fr. 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Życie w Battersea” ang. 1. 18). Apollo 15.45, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I (pol. 1. 14). Sztuka (studyjne) 15.45, 18, 20.15 „Pali się moja panno” (CSRS, 1. 16). Wanda 15.30, 18, 20.15 „Lowcy skalpów” (USA, 1. 16). Mł. Gwardia (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Winnietou i Apanaczi” (jug.-NRF, 1. 11). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Znicz olimpijski” (pol. 1. 14). Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Miłość i jazz” (szw. 1. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Alfa, Romeo i Julia” (węg. 1. 16). Wista (Gazowa 21) 11 „Miecz dla króla” (USA, 1. 7). 16, 18, 20 „Fabryka nieśmiertelnych” (ang. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Twardzi ludzie” (fr. 1. 16). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Porwany przez matkę” (wł. 1. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Dzwonik Northside 777” (USA, 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE Swit 15.30, 18, 20.30 „Pojedynek w słońcu” (USA, 1. 16). M.

Co — Gdzie — Kiedy?

Sala 15, 17, 19, 15 „Władca much” (ang. 1. 16). Światowid 16, 18, 20 „Profesor Zbrodni” (węg. 1. 14).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17. Teleferie, 17.25 Echo stadionu, 17.40 Magazyn ITP, 18 Eureka, 18.30 Kronika, 19 „Gościniec” — film TVP, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: L. Leonow „Złota karetka”, 21.30 Za kłównicą, 22 Debiuty piosenkarskie, 22.45 Dziennik, 23.00 Program na jutro.

WTOREK 10 „Car i generał” — film bułg., 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 TV Ekran Miodych, 18.45 Hodowlane perypetie — pr. wiejski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Sam Remo śpiewa trzy dni — rep. film., 20.30 Deficytowy szyr — pr. publ., 21 „Car i generał” — film bułg., 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro.

Muzea-wystawy

Muzeum Lenina, ul. Kr. Jądwi 41 (9-13), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienicze: Galeria malarstwa polskiego XIX w. (10-15), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (12-18), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (10-15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty (10-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha Dzieje Rynku krak. (10-18), Muzeum Etnograficzne, pl.

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PONIEDZIAŁEK Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.18, 19, 22, 23.50. 17.00 „Start 68”. 18.00 Skrzynka interwencji. 18.20 Sonda — dźwiękowy przegląd społ.-ekonomiczny. 19.15 Uniwersytet radiowy wykł. pt. „Balneotechnika w świetle współczesnej medycyny” — dr A. Madejski. 19.30 Teatr PR „Pustelnia Parmeńska” wg pow. Stendhala. 19.55 Koncert ork. symfon. 20.48 Notatnik kulturalny. 20.58 D.c. koncertu. 21.29 Chwila poezji. 21.34 Muzyka rozrywkowa. 22.30 Wieczór tańca i melodii. 23.30 Zespół organowy Rozgł. Krak.

WTOREK

6.40 Opinie ludzi Partii. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.05 Temat dnia. 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publ. 8.45 Melodie z komedii muzycznych. 9.35 Z życia Związku Radz. 9.55 Melodie srebrnego ekranu. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 Bach — Kantata Świecka. 12.25 „W Zabrowskiej Fabryce Maszyn”. 12.40 Muzyka. 13.20 „Lisy ze Szwajcarii” — fel. 13.40 „Nietoperze” — fragm. książki St. Hebanowskiego. 14.05 Studio Wczasowe. 15.00 Koncert popołudniowy.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze, teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Apteki

Długa 4, Karmelicka 23 (tlen), Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, N. Huta: al. Struga 26 (tlen).

W półfinale Pucharu Europy

Premia naszych lekkoatletów za ambitną postawę w Helsinkach

Półfinałowy sześciomecz lekkoatletów o Puchar Europy, który odbył się na olimpijskim stadionie w Helsinkach przyniósł zwycięstwo NRD 99 pkt., przed Polską 92 pkt., Finlandią 81 pkt., Szwecją 65 pkt., Norwegią 48 pkt. i Belgią 35 pkt. Tak więc lekkoatleci NRD i Polski wyprzedzili awans do finału, który odbędzie się za tydzień w Sztokholmie. Obok wymienionych zespołów awansowały też drużyny ZSRR, Francji, Włoch, NRF i Szwecji (ta ostatnia jako gospodarz).

W Helsinkach dość długo szala awans wywalczyła, gdyż gospodarze wykazywali maksimum ambicji, a na domiar wszystkiego weterani zawodów sprawili nam skoczki w dal Stępień, który zajmując ostatnie miejsce stabilnym wynikiem — 7,42 m mógł zaprzepścić cały nasz dorobek. Na szczęście pozostali nasi reprezentanci walczyli dzielnie i ostatecznie w 20 konkurencjach Polacy zajęli 7 pierwszych miejsc: Nowosz na 100 i 200 m, Balachowski na 400 m, Szordykowski na 1500 i 5000 m oraz biegacze w sztafetach 4x100 i 4x400 m. Postawa wymienionych zawodników oraz Sidiy w osz-

czępie, Marandy w biegu na 3 km z przeszkodami, Kiingera w skoku wzwyż, Lubiejewskiego w rzucie młotem i Komara w kulę pozwala mieć nadzieję, że w finale nasi reprezentanci zaprezentują się z jak najlepszą stroną.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: 110 m ppi. — Siebeck (NRD) 13,9 (3. Józwiak 14,3), 400 m ppi. — Salin (F) 50,5 (3. Banaszak 51,5), 100 m — Nowosz 10,2, 200 m — Nowosz 21,0, 400 m — Balachowski 46,6, 800 m — Reygaert (B) 1,51,1 (3. Kupczyk 1,51,3), 1500 m Szordykowski 3,41,2, 5000 m Szordykowski 14,21,0, 10000 m — Einsenberg (NRD) 29,22,8 (4. Podolak 29,46,0), 3 tys. m z przeszk. — Soernes (N) 8,38,2 (2. Maranda 8,39,8), 4 x 100 m — Polska 39,7, 4 x 400 m — Polska 3:07,0, wzwyż — Lundman (Sz) 2,11 (3. Klinger 2,07), w dal — Beer (NRD) 7,81 (6. Stępień 7,92!!!), tyczka — Nordwig (NRD) 5,35 (4. Bucłarski 5,90), trójskok — Drehmel (NRD) 16,80 (2. Joachimowski 16,23), kula — Briesenick (NRD) 20,36 (2. Komar 19,72), młot — Theimer (NRD) 69,80 (2. Lubiejewski 65,90), dysk — Bruch (Sz) 62,76 (4. Gajdziński 56,44), oszczep — Stolle (NRD) 87,50 (3. Sidió 78,18).

Nagroda „Intertoto” dla krakowian



Mocne uderzenie „Białej Gwiazdy”

W międzynarodowym meczu piłkarskim w ramach rozgrywek „Intertoto” jedenastka Wisły pokonała SC Winterthur 5:1 (2:0). Bramki zdobyli, dla zwycięzców: Kmieciak w 38, 67 i 74, Skupnik w 14 i Krawczyk w 59 min., dla pokonanych: Dimmeler w 62 min. gry. Sędziował p. Marschal z Austrii. Widzów ok. 7 tys.

WISŁA: Gonet (od 46 min. Sikorski), Szymanowski, Wójcik, Musiał, Kotlarczyk, Michalszyn, Obarzanowski, Studnicki, Kmieciak, Krawczyk, Skupnik (od 68 min. Adamus).

WINTERTHUR: Hillmann, Hann (od 46 min. Chatelain), Oetli, Luthi, Bollmann, Zigerlig, Meili, Dimmeler, Wolf, Konietzka, Meyer.

Piłkarze Wisły mocnym uderzeniem zakończyli tegoroczny występ w międzynarodowych rozgrywkach „Intertoto”. Na pożegnanie wręcz rozgromili sympatycznych Szwajcarów z Winterthur, którzy w 1 lidze zawodowej zajęli wiosną 3 miejsce. Oczywiście goście reprezentowali nie najwyższe umiejętności, chociaż są nieźle wyszkoleni technicznie i taktycznie. W sumie ustępowali wiślakom i to zdecydowanie. Ci natomiast rozegrali całkiem dobrą partię. Dotyczy to szczególnie bocznych obrońców oraz Kmie-

cika, Obarzanowskiego, Krawczyka i Skupnika.

Patrząc na mecz pod kątem zbliżającej się inauguracji ligowej, wydaje się iż krakowianie są w miarę w niezłej formie, chociaż na tle słabszego przeciwnika trudno ocenić formację obronną. W sobotę nie widzieliśmy Kawuli, którego zastąpił Kotlarczyk. Wystarczyło to na Szwajcarów, ale Stal w Mielcu może być bardziej wymagająca...

Wróćmy jednak do meczu. Krakowianie dość mocno atakowali przez pełne 90 min. i tylko sporadycznie pozwalali gościom zagrozić własnej bramce. Po serii strzałów obronionych przez Hillmanna i wypadzie Dimmelaera w 9 min. (piękna obrona popisał się Gonet), w 13 min. Skupnik z podania Studnickiego uzyskał dla wiślaków prowadzenie a w 33 min. Obarzanowski wypuścił w bój Kmieciaka i było już... 2:0.

Po przerwie nadal krakowianie atakują. W 59 min. bramkarz gości wypuścił piłkę z rąk po strzale Studnickiego a Krawczyk dopełnił formalności. Było już 3:0! Przejściowy chwilek kosztuje wiślaków utratę bramki po strzale Dimmelaera, lecz wkrótce Musiał podaje piłkę Studnickiemu, ten silnie strzela, bramkarz wybijają

w pole a nadbiegający Kmieciak zdobywa kolejną bramkę. Ten sam zawodnik w 74 min. z wypracowania Obarzanowskiego, ustala wynik spotkania na 5:1.

TABELA GR V.

1. Wisła	10:2	11:3
2. Hvidovre	7:5	11:6
3. DOS Utrecht	6:6	11:11
4. FC Winterthur	1:11	8:21

Obok Wisły, także Polonia Bytom w zwycięstwie nad Vackerem w Innsbrucku 3:2 zdobyła premię, natomiast Zagłębie i Gwardia zajęły w swych grupach 2 miejsca.

Zawód w Nowej Hucie

Szczepankiewicz nie wykorzystał rzutu karnego

W meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Hutnik zremisował z Olimpią Poznań 0:0. Sędziował p. Kruczkowski z Katowic.

HUTNIK: Królkowski, Drobny (od 75 min. Gajewski), Herman, Bielewicz, Czenczek, Plaszczyński, Bania (od 46 min. Ząbek), Sacher, Ankus, Kasalik, Szczepankiewicz.

OLIMPIA: Drewniak, Polowczyk, Hahn, T. Kalotka, B. Kalotka, Wojciechowski (od 78 min. Mularczyk), Domagała, Kurzeja, Hewczuk (od 23 min. Kolat), Gojny, Wojtkowiak.

II liga

Garbarnia — Start Łódź 2:1, Hutnik — Olimpia 0:0, Piast Gliwice — MKS Gdynia 1:0, Motor — Urania 1:2, Warta — Odra 0:2, Star Starachowice — Zawisza 2:0, Unia — Śląsk 2:1, Mezz LKS — Cracovia został przelozony.

TABELA

1. Odra	1	2	2-0
2. Star	1	2	2-0
3. GARBARNIA	1	2	2-1
4. Unia	1	2	2-1
5. Urania	1	2	2-1
6. Piast	1	2	1-0
7. HUTNIK	1	1	0-0
8. Olimpia	1	1	0-0
9 i 10. CRACOVIA i LKS	—	—	—
11. MKS Gdynia	1	0	0-1
12. Motor	1	0	1-2
13. Start	1	0	1-2
14. Śląsk	1	0	1-2
15. Warta	1	0	0-2
16. Zawisza	1	0	0-2

Nasze panie

też w finale PE

W BUKARESZCIE startowały nasze lekkoatletki które obok zespołu ZSRR zapewniły sobie awans do finału Pucharu Europy, który odbędzie się w Budapeszcie. Nasz team zajął drugie miejsce — 71 pkt., za ZSRR — 79 pkt. a przed Rumunią 66 pkt., Włochami, CSRS, Szwajcarią i Austrią. Obok Rosjanek i Polek, z pozostałych grup wystąpią w finale, drużyny: NRD i W. Brytania oraz Węgier i NRF.

Polki, bez Szewińskiej i Sarny, wygrały 3 konkurencje na 13, w 5 innych były drugie a w dwóch uplasowały się na 3 m.

A oto zwycięzynie: 100 m ppi. — Sukniewicz 13,5, 100 m — Kerner (P) 11,7, 200 m — Bezfamilnaja (ZSRR) 23,8 (3. Józwiak 24,0), 400 m — Govani (W) 53,2 (4. Skowronka 54,3), 800 m — Silai (R) 2:03,8 (2. Wierzbowska 2:04,1), 1500 m — Figini (W) 4:25,5 (3. Kolakowska 4:29,6), 4x100 m — ZSRR 44,3 (2. Polska 46,1), 4x400 m — ZSRR 3:36,7 (2. Polska 3:37,4), wzwyż — Gusenbauer (A) 184 (6. Konowska 176), w dal — Viepolesanu (R) 6:37 (2. Burka 6:15), kula — Cżyżowa (ZSRR) 18,89 (2. Chęwińska 16,88), oszczep — Jaworska 52,40, dysk — Daniłowa (ZSRR) 62,54 (4. Wojtczak 49,82).

Cracovia bez formy

PIŁKARZE Cracovii, rozegrali w sobotę sparing z Karpatami Krosno. Białoczerwoni niczym nie zaimponowali w tym spotkaniu i przegrali 0:1 (0:1) z zespołem, który ostatnio spadł z ligi międzyokręgowej. W drugiej części meczu Antczak nie wykorzystał rzutu karnego.

Cracovia grała w osłabionym składzie bez Rewilaka, Kubika i Joczysa.



Jan Stachura najlepszy w „Tour de Pologne”

W ZAKOŃCZONYM XXVII „Tour de Pologne” piękny sukces odniósł reprezentant krakowskiego okręgu, zawodnik oświęcimskiej Unii i wychowanek trenera A. Matlaka — JAN STACHURA. Przejechał on trasę w 36:53,59, wyprzedzając następnego na mecie — Polewiaka o 3 min. i 50 sekund. Trzeci był Szpak, czwarty Woźniak, piąty — Labocha a szósty — Bochnia.

Jan Stachura nie jest postacią nową w naszym kolarstwie, chociaż ma zaledwie 24 lata. Od 3 lat jest członkiem kadry narodowej a w 1968 r. był nawet rezerwowym w Meksyku. Niemniej jeździł dotychczas w cieniu swych sławniejszych kolegów, chociaż jego mocną bronią jest jazda na czas. Jego największe dotychczas sukcesy, to zwycięstwa w I Wyścigu Przyjaźni z Rzeszowa do

Lwowa i w Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni przed dwoma laty. Talent tego zawodnika wyrósł pod okiem Antoniego Matlaka, który wychował już w Oświęcimiu wielu dobrych zawodników. (F)

W Nowym Sączu

2.09 m w skoku wzwyż
W NOWYM SĄCZU podczas strefowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski młodzików 17-letni katowiczanie — Larisz uzyskał w skoku wzwyż wręcz doskonały wynik 2,09 m a więc więcej niż Klinger w Helsinkach. Ponadto reprezentant naszego okręgu — Kramarczyk przebiegł 100 m w czasie 10,8 sek.

TOTEK

W Totku wylosowano następujące numery: 7, 19, 36, 41, 44, 48 i dod. nr 45.

Przez szklane, wahadłowe drzwi wchodziło się do małej salki. Wewnątrz, za przepierzeniem, siedział podsisty urzędnik. Ujrzawszy mnie przed okienkiem podsunął mi gruby rejestr i wyjaśniał półśpiewającym tonem:

— Dolar pięćdziesiąt — łącznie z alkoholem — masażem — lampą Sollux — przedmioty wartościowe należy pozostawić w kasie.

Podpisałem się, zapłaciłem należność, a portfel, papiery osobiste i zegarek wsunąłem do dużej brązowej koperty, którą mi kasjer podsunął. Ten zaś ziewnął, poślinił brzeg koperty, zaklecił ją i włożył do jednej z licznych przegródek biurka stojącego za jego plecami. Potem wskazał mi kciukiem zielone, obite rysem, drzwi, a sam pograżył się w głębokim marzeniu.

Zielone drzwi prowadziły do holu. Wionęła mi w twarz fala sztucznego nagrzanego powietrza. Po lewej stronie ciągnął się rząd na zielono pomalowanych metalowych szafek na ubrania, po prawej zaś siedziało w trzcinowych fotelach, albo kręciło się koło nich, wielu mężczyzn w przeróżnych stadiach rozbierania się, paląc, gawędząc, popijając i czytając magazyny ilustrowane z pozaginanymi rogami. Przy małym stoliku czterech dostojnie wyglądających panów, całkiem nagich, grało z przejęciem w brydża.

Kolorowy boy, obsługujący szafki na ubrania trzymający w rękach duży pek kluczy, podprowadził mnie do umieszczonych na lewo szafek. Zajęte miały drzwi ściśle zamknięte, wolne zaś stały otwarte. Boy, wedle własnego najwidoczniej gustu, wybrał mi jakąś szafkę, otworzył szeroko jej drzwi i wręczył kluczyk, a potem sobie poszedł.

W pobliżu było już kilku panów, w mundurach lub cywilnych ubraniach, którzy się rozbierali. Nie zwracając na nich uwagi, rzuciłem kluczyk na przy-



dzielony dla mnie specjalnie trójnogi taboret i zacząłem zdejmować mundur. Stwierdziłem przy tej sposobności, że jest on po długiej podróży niesamowicie wygnieciony; na lewej nogawce widniała nawet spora dziura. Tym bardziej więc wieszowałem sobie, że dla uczczenia dzisiejszej uroczystości urodzin Iris, zabrałem nowy, elegancki, galowy mundur.

Kolorowy boy wprowadził tymczasem nowego klienta i położył na moim taborecie włochaty ręcznik. Mundur i koszulę powiesiłem w szafce, a skarpetki razem z szortami wrzuciłem na półeczkę. Zatrzasnąłem z sobą drzwi, które zaskoczyły automatycznie, zarzuciłem na ramię ręcznik, a w końcu zabrałem z taboretu kluczyk. Tak uzbrojony, zacząłem torować sobie drogę wśród rozbierających się gości, minąłem stolik brydżowy z czterema golasami i przeszedłem do właściwej łaźni.

W łaźni tureckiej nie byłem od dawna, toteż z ciekawością rozglądałem się dookoła. W obszernej, olejno pomalowanym pokoju roilo się od podobnych do mnie amatorów. Przyzwyczajony byłam ostatnio do widoku męskiej nagości, ale tamci byli przynajmniej młodzi, a tu ujrzałem jak okrutny wpływ potrafi wywierać na męskie ciało bezlitosny czas. Rozglądając się dookoła krytycznie, doszedłem do wniosku, że najwidoczniej natura lubuje się w paradoksach. Dlaczegoż widzę tu tyle ramion

wąskich, skoro powinny być szerokie? Tyle szerokie bioder, skoro powinny być wąskie? Tyle brzuchów, które zamiast być płaskie sterczą wyzywająco naprzód, pod wklęsłymi piersiami.

Zadowolony z własnych, raczej proporcjonalnych, kształtów poszedłem pod prysznic, który dzieliłem z jakimś sterzącym brzuchem, po czym podążyłem za parą pulchnych bioder do parówki. Tu wyciągnąłem się na rozgrzanym niemal do niemożliwości drewnianym leżaku. Staratem się odprężyć.

Kiedy już gorąco zaczęło mi to bardzo doskwierać i wdierać się w skórę wszystkimi porami, poczułem, że zawadza mi szeroka guma z kluczykiem, umieszczona na przegubie dłoni. Zsunąłem ją więc zawiesiłem na oparcie leżaka. Jakiś ciemnowłosy, smagły młody człowiek zatrzymał się przy mnie i spytał, czy przypadkiem nie widział mnie tańczącego w balecie na scenie. Odpowiedziałem, że ani mnie nie widział, ani nie będzie miał sposobności zobaczyć, po czym wstałem, zabrałem kluczyk i przeszedłem do następnej salki, gdzie para była jeszcze bardziej zgnęszona. Zabawiłem tu nie więcej jak pięć minut, następnie wskoczyłem do basenu z lodowatą wodą i już byłem gotów oddać się w ręce masażysty.

Przed wojną uważałem masaż ciała za coś raczej nieprzyjemnego, teraz jednak stwierdziłem z zadowoleniem, że trening wojskowy bardzo mnie zaharował, bo kiedy kolorowy masażysta — atleta ugniatał i pastwił się nad moim ciałem, czułem, że moje mięśnie znoszą to bez przykrości. Kiedy mnie wrzuciło do opresji i mogłem wrócić do szatni czułem się jak nowo narodzone dziecko. Zażębnienie zniknęło bez śladu i mowy nie było o żadnym kichaniu!

(Dalszy ciąg nastąpi)

(6)

„Błękitna Wstęga”

W ZYWCU zakończył się 4- etapowy ogólnopolski wyścig kolarski juniorów o „Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego”. Impreza została dobrze zorganizowana przez aktyw tamtejszych działaczy. Zwyciężył Janusz Grajewski z LZS Złotów, który trasę długości 292 km przejechał w czasie 7:52,52, przed Tadeuszem Smyroliem z Górniką Słupiec 7:55,20 i Eugeniuszem Piepką z Floty Gdynia 7:57,39. Szkoda, że w imprezie nie wystąpili wszyscy najlepsi juniorzy naszego okręgu, którzy — jak twierdzi trener koordynator — nie otrzymali od swych zrzeszeń odpowiedniego sprzętu. Najlepszy z krakowian — Bębenek zajął 8 a A. Magiera 14 miejsce. Komandorem imprezy był Wł. Kumorek a sędzią gł. S. Roj-Obortyński.

Z KRAJU

ŁÓDZ. Na torze w Helenowie zakończyły się liczące mistrzostwa Polski. Zwycięzcy: Szydłowska wśród kobiet i Leżański wśród mężczyzn. Najlepszy z krakowian J. Gaweł (Łączność) zajął w wieloboju 6 miejsce.

OLSZTYN. Zakończył się tu międzynarodowy turniej koszykarski. Zwyciężyła reprezentacja Estonii, która w ostatnim spotkaniu wygrała z Polską „A” 66:49.

WROCŁAW. Podczas piywickich mistrzostw Polski juniorów pływak Wisły — Chmielewski zdobył cztery tytuły (na 50, 100 i 200 m dow. oraz na 200 m st. zmiennym).

3 medale kajakarzy

NA JEZIORZE Bagsvaerd pod Kopenhagą zakończyły się kajakowe mistrzostwa Europy w których Grzegorz Śledziński zdobył srebrny medal w jedynkach na 500 m i brązowy na 100 m a w kanadyjkach na 1000 m Jerzy Opara zdobył tytuł wicemistrza. W pozostałych konkurencjach nasi reprezentanci wypadli słabiej.